

Sygn. akt VIRCa 139/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Olsztynie VI Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Schubert

Sędziowie: SO Ewa Błesińska (spr.)

SR del do SO Jolanta Dzitowska

protokolant: sekr. sąd. Iwona Zapłatyńska-Bogusz

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2015 roku w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **T. K.**

przeciwko **J. K.**

o alimenty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bartoszycach VIII Zamiejscowy Wydział Rodzinny i Nieletnich z siedzibą w Lidzbarku Warmińskim

z dnia 16 marca 2015 roku

sygn. akt VIII RC 161/14

Oddala apelację.

Sygn. akt VI RCa 139/15

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Bartoszycach wyrokiem z 16 marca 2015r. w sprawie VIII RC 161/14 zasądził od pozwanego J. K. na rzecz powódki T. K. kwotę 300 zł miesięcznie tytułem alimentów. Oddalił powództwo w pozostałym zakresie obejmującym żądanie ustalenia alimentów na poziomie 700 zł miesięcznie. Orzekł o zniesieniu kosztów procesu i zasądził od pozwanego J. K. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe.

Sąd uzasadnił decyzję zaistnieniem przesłanek wskazanych w art. 60§2 k.r.o. Uznał jednak, że wysokość alimentów limitowana jest możliwościami finansowymi pozwanego. Sąd uznał, że powódka nie jest w stanie z uzyskiwanego dochodu zabezpieczyć swoich usprawiedliwionych potrzeb, dlatego też wsparcie ze strony pozwanego jest zasadne. Ustalona kwota jest, w ocenie Sądu, adekwatna do potrzeb powódki oraz możliwości zarobkowych pozwanego.

Wyrok ten apelacją zaskarżył pozwany zarzucając naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, w tym art. 5 k.p.c. poprzez zaniechanie pouczenia pozwanego o możliwości zadawania pytań powódce jako stronie zeznającej na rozprawie, co skutkowało brakiem możliwości pogłębienia materiału dowodowego do poziomu

umożliwiającego pozwanemu skuteczną obronę przez zarzutami powódki, a także art. 328§2 k.p.c. w zw. z art. 233§1 k.p.c. poprzez niewskazanie dowodów stanowiących podstawę ustaleń dotyczących wydatków pozwanego, art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania jego wybiórczej oceny.

Pozwany wniósł w konsekwencji o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany uzasadnił apelację kwestionując prawo powódki do utrzymywania standardu życia tożsamego tym, jaki on sobie zapewnia. Wskazał, że powódka zobligowana jest do pełnego wykorzystania własnych możliwości zarobkowych. Wyeksponował przejęcie przez powódkę mieszkania, a także poprawienie się jej sytuacji po rozwodzie, który wynikał m.in. z choroby alkoholowej pozwanego. W ocenie pozwanego Sąd Rejonowy zaniżył koszty utrzymania pozwanego i jego rodziny, co miało bezpośredni wpływ na ustalenie obowiązku alimentacyjnego wobec powódki. Pozwany wskazał również, że sposób procedowania Sądu uniemożliwił mu skorzystanie z prawa do wypowiedzenia się donośnie dokumentów złożonych przez powódkę na rozprawie, gdyż nie miał możliwości się z nimi zapoznać, nie został natomiast pouczony o prawie zadawania pytań.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelację należało oddalić.

Wbrew twierdzeniom pozwanego zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje na zaistnienie przesłanek do skutecznego domagania się przez powódkę od niego alimentów na podstawie art. 60§2 k.r.o. Nie budzi wątpliwości, że w dochodach stron zachodzi istotna dysproporcja. Powódka utrzymuje się z emerytury wynoszącej około 1200 zł miesięcznie, zaś dochody pozwanego wynoszą łącznie około 3300 zł. Analiza natomiast ponoszonych kosztów wskazuje, że pozwany nie ma możliwości zwolnić się z obowiązku alimentacji wobec powódki. Pozwany stara się wykazać, że ponosi wysokie koszty utrzymania, które nie pozwalają mu na przekazywanie powódce alimentów, niemniej nie sposób uznać ich za wyprzedzające obowiązek alimentacyjny wobec powódki.

Rozwód stron, wbrew twierdzeniom pozwanego pociągnął za sobą istotne pogorszenie sytuacji powódki. Podstawą analizy takiego stanu jest uwzględnienie aktualnej sytuacji powódki i hipotetycznej jej sytuacji przy wyeliminowaniu stanu rozwiązania małżeństwa. Wymaga więc poczynienia założenia, że strony nadal funkcjonują w związku i wywiązują się z przyjętych na siebie obowiązków (tak: uchwała całej Izby Cywilnej i Administracyjnej z dnia 16 grudnia 1987 roku, III CZP 91/86, OSNC 1988/4/42). W takiej sytuacji wskutek połączenia dochodów stron staje się jednoznacznie wykazany, że kondycja materialna powódki byłaby bardziej komfortowa niż aktualnie. Różnica w obu tych stanach jest znaczna i ten wynik daje podstawę do przyjęcia, że istotne pogorszenie sytuacji powódki nastąpiło. Rozwód orzeczono z winy pozwanego, czego pozwany nie kwestionuje. Zaistniały więc przesłanki wskazane w art. 60§2 k.r.o.

Wysokość świadczeń mających pochodzić od pozwanego i stanowić wsparcie utrzymania powódki wynika z uwzględnienia stopnia pogorszenia się sytuacji materialnej powódki, jako małżonka niewinnego, a także zasadę słuszności. Słusznie dostrzegł natomiast skarżący, że powódka aktualnie nie jest uprawniona do funkcjonowania na takim poziomie, jaki zapewnił sobie pozwany. Odpowiedni charakter świadczenia klasyfikuje jego wysokość pomiędzy granicą poziomu niedostatku, a zrównaniem stopy życiowej obojga rozwiedzionych małżonków. Obowiązek alimentacyjny małżonka wyłącznie winnego nie sięga tak daleko, aby miał on zapewnić byłemu małżonkowi równą stopę życiową, jednakże nie jest przy tym ograniczony do zaspokajania tylko tych usprawiedliwionych potrzeb, o których mówi art. 60§1 k.r.o. czyli umożliwiających funkcjonowanie ponad poziomem niedostatku.

Powódka ze względu na znaczne osobiste zaangażowanie w organizację spraw rodziny i opiekę nad dziećmi stron w czasie funkcjonowania małżeństwa ma aktualnie ograniczone możliwości zarobkowe, a także znacznie niższe uposażenie emerytalne. Nie ma tym samym możliwości samodzielnego zrekompensowania braków w dochodach i

uzyskania takich środków, które są jej niezbędne do zabezpieczenia usprawiedliwionych potrzeb. Za słuszne więc Sąd odwoławczy uznał obciążenie pozwanego świadczeniami alimentacyjnymi na rzecz powódki.

Wysokość ustalonych przez Sąd Rejonowy alimentów mieści się w granicach możliwości zarobkowych pozwanego. Pozwany uzyskuje dochód, który przy nieznacznej korekcie priorytetów w wydatkach umożliwi mu wywiązywanie się z obowiązków alimentacyjnych wobec powódki.

W konsekwencji Sąd odwoławczy uznał, że rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego jest prawidłowe, gdyż odzwierciedla przeprowadzone dowody. Ich ocena i analiza nie budzi zastrzeżeń, wbrew twierdzeniom pozwanego jest wszechstronna i obiektywna.

Nie sposób również przyjąć, by pozwany został pozbawiony prawa do swobodnego wypowiedania się, czy zadawania pytań. Pozwany na rozprawie wypowiadał się po powódce, miał możliwość ustosunkowania się do wszystkich podniesionych przez nią okoliczności. Jego wypowiedzi są obszerne, obejmujące wszystkie istotne okoliczności. Trudno jest dostrzec płaszczyznę, która wymaga uzupełnienia. W konsekwencji nie sposób również zgodzić się z zarzutami kwestionującymi procedowanie w sprawie.

Sąd Okręgowy orzekł więc na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 60§2 k.r.o. o oddaleniu apelacji pozwanego.